Obajtek ukrywał willę? [aktualizacja]

Dodano: 11.03.2021

Posłowie KO zarzucili prezesowi PKN Orlen Danielowi Obajtkowi nieujawnienie "kolejnej nieruchomości z tajnego majątku"; chodzi o 450-metrowy dom z basenem w Łężkowicach.



Według wiceszefa klubu KO Marka Sowy, obecny prezes PKN Orlen kupił 20 arów ziemi w Łężkowicach w 2007 roku.

- W roku 2011 Daniel Obajtek przepisał tę działkę aktem darowizny na swojego brata, leśniczego - Bartłomieja. Błyskawicznie, jak tylko Bartłomiej Obajtek otrzymał tę ziemię, rozpoczął duży proces inwestycji. Tylko w roku 2015, więc na zakończenie rządów Daniela Obajtka w gminie Pcim, ta zabudowa już wyglądała następująco: był dom, a właściwie przepiękny pałac, ok. 450 m2, był basen, infrastruktura, mała architektura wewnątrz, garaż. To wszystko było już wybudowane - mówił poseł.

- W momencie, gdy PiS obejmowało władzę, kiedy dokonano zmian w Kodeksie karnym, gdy (Jarosław - przyp. red.) Kaczyński wydał swoisty dekret o bezkarności Obajtka, cała ta nieruchomość wraz z zabudową została oddana Danielowi Obajtkowi w drodze aktu darowizny przez Bartłomieja Obajtka - powiedział Sowa.

Tomczyk podkreślił, że willa została wybudowana w ciągu zaledwie dwóch lat przez brata Daniela Obajtka, leśniczego, "ze średnią pensją w wysokości 7 tys. brutto". Według posła, nieruchomość ma wartość około 5 mln zł. - *Czy ktoś z państwa, mając pensję 7 tys. zł brutto, byłby w stanie w ciągu dwóch lat wybudować pałac za 5 mln zł?* - pytał polityk. Do tego działka nie jest obciążona żadną hipoteką.

Maciej Zaborowski, pełnomocnik Daniela Obajtka oraz Bartłomieja Obajtka, w oświadczeniu przesłanym PAP "stanowczo zaprzecza wszelkim spekulacjom podanym na konferencji prasowej przez posłów Marka Sowę oraz Cezarego Tomczyka".

- *Należy podkreślić, że przedstawione na konferencji materiały nie tylko naruszyły prawo do prywatności wyżej wymienionych osób, ale także w sposób bezprecedensowy naraziły bezpieczeństwo osób mieszkających na terenie zaprezentowanej na konferencji nieruchomości* - zaznaczył.

- *Nieudolna próba powiązania osoby pana Daniela Obajtka oraz pana Bartłomieja Obajtka z rzekomo nielegalnymi środkami zainwestowanymi w nieruchomość mieszczącą się w Łężkowicach, rażąco narusza dobra osobiste w postaci czci i dobrego imienia, zarówno pana Daniela Obajtka, jak i jego brata* - czytamy w oświadczeniu.

[aktualizacja]

Kolejną konferencję posłów Koalicji Obywatelskiej , tym razem w Kopalinie na Pomorzu przerwał brat prezesa Orlenu, Bartłomiej Obajtek. W dyskusji z posłami powiedział, że to on od 2014 roku jest właścicielem posiadłości. - Przyjeżdżacie państwo i robicie z niczego awanturę. Ingerujecie w życie i mam nadzieję, że nie zaingerujecie w moje kwestie finansowe, bo tego nie podaruję. Czternaście lat ciężko tutaj pracuję, żebyście państwo tutaj happeningi robili i okłamywali ludzi – mówił Bartłomiej Obajtek.

Źródło: dziennik.pl

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.